



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Rozmowa i jej aktualizacje w poezji Czesława Miłosza

Author: Ewa Sławkowa

Citation style: Sławkowa Ewa. (2003). Rozmowa i jej aktualizacje w poezji Czesława Miłosza. W: M. Kita, J. Grzenia (red.), "Porozmawiajmy o rozmowie : lingwistyczne aspekty dialogu" (S. 192-201). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Ewa Sławkowa

Uniwersytet Śląski
Katowice

Rozmowa i jej aktualizacje w poezji Czesława Miłosza

Wśród składników programowo polifonicznej struktury poetyckich tekstów Czesława Miłosza¹ odnajdujemy także wyraźne „ślady” obecności jednej z najlepiej utrwalonych w społecznej świadomości form „autentycznej” interakcji, jaką jest *rozmowa*. „Głos” tego centralnego gatunku form dialogicznych, rozumianego i definiowanego w kategoriach Bachtinowskiego genu (BACHTIN, 1986; WIERZBICKA, 1983), jest w wierszach poety pośród innych „cudzych słów i głosów” dobrze słyszalny. Można go rozpoznać nie tylko wtedy, kiedy w tytule pojawia się wyraźny sygnał przynależności gatunkowej. Zarówno więc utwory zatytułowane *Rozmowa płocha*, *Rozmowa z Jeanne*, *W Yale. Rozmowa* czy *Rozmowa o sławie* lub barokowa *Rozmowa na Wielkanoc 1620*², niejako automatycznie odsyłające do wzorca gatunkowego rozmowy poprzez eksplicytnie wyrażony z nią związek, jak i inne wiersze (na przykład *Lektury*), których cechy gatunkowe (w wierszu tym jest to tylko obecność samych replik) ujawniają się w bardziej wnikliwej lekturze, sygnalizują rodzaj łączności z tą podstawową formą zachowania oralnego.

Czy w wymienionych tekstach obecność elementów struktury rozmowy – gatunku prymarnie potocznego – należy traktować wyłącznie jako przejaw

¹ „Ideale »poezji czystej« nigdy jednak nie były Miłoszowi bliskie; bariery rodzajowe wydawały mu się zawsze czymś nieistotnym wobec obowiązku oddawania sprawiedliwości widzialnemu światu [...] obowiązek ten musi polegać na obfitym korzystaniu z »cudzego słowa«, cudzego głosu, cudzego punktu widzenia. List półprywatny o poezji z 1946 r. [...] zawiera już w załączkowym kształcie całą teorię wielogłosowości [...]” (BARAŃCZAK, 1981: 170).

² Pełny tekst tych wierszy znajduje się w wersji internetowej artykułu: <http://uranos.cto.us.edu.pl/~rozmowa/>.

wpływu języka mówionego na tworzywo literatury, wyraz opanowania stylu artystycznego przez żywioł potoczno-mówiony, a w konsekwencji takiego rozumowania rozpatrywać to zjawisko w kontekście tezy o „otwartym” charakterze tego stylu (Wilkoń) – ku czemu skłaniałaby nas naprędce sformułowana refleksja? Czy w takim razie w rozmowach, z jakimi spotykamy się w wierszach Miłosza, trzeba dostrzegać tylko literacki „obraz” autentycznej formy językowego współbycia? Czy nasze zadanie wobec tego sprowadzać się będzie wyłącznie do badania stopnia identyfikacji rozmowy poetyckiej z formą naturalnej konwersacji?

Wbrew narzucającej się w pierwszej chwili pozytywnej odpowiedzi na te pytania sytuacja, z jaką mamy tu do czynienia, jest – jak sądzę – znacznie bardziej skomplikowana. W wierszach Miłosza bowiem, stanowiących przecież polifonię tradycji i jej stylów językowych oraz pełnych odwołań literacko-kulturowych, często o mało przejrzystym odniesieniu do przywoływanego aluzyjnie lub stylizacyjnie wzorca – „Jak powszechnie wiadomo, poetycką sztukę Miłosza od początku cechuje wyjątkowa wprost biegłość posługiwania się różnymi gatunkami literackimi, poetykami oraz stylami. [...] Naśladowaniu towarzyszy przekonanie o historycznej zmienności, a co za tym idzie, umowności wszelkich reguł” (FIUT, 1981: 58–59) – relacja między językiem tekstu a innymi stylami w nim sfunkcjonalizowanymi trudna jest do jednoznacznego określenia, wymyka się teoretycznym ujęciom tej problematyki. Także refleksja metodologiczna, która analizuje związek między językiem artystycznym a innymi stylami funkcjonalnymi i właściwymi im gatunkami, przedstawia go jako skomplikowaną, wielopoziomową siatkę wzajemnych relacji oraz zależności, układającą się w wielopiętrowe, bogate układy wzajemnych związków i konfiguracji, tworzących z kolei – zarówno w planie synchronii, jak i w porządku historycznym – przeróżne układy wzajemnych uwarunkowań i odniesień. Badania tej problematyki, występującej pod różnymi szyldami: mimetyzmu formalnego, stylizacji, intertekstualności, gier językowych, polifoniczności, udokumentowane bogatą i rozległą literaturą, nie wyczerpują – jak się zdaje – złożonego i wieloaspektowego charakteru tego zjawiska, dalekie są od jego pełnego rozpoznania. Może więc kierunek dociekań, jaki proponuje teoria interakcjonizmu językowego, wnosząc do tej bogatej i złożonej problematyki nowe impulsy, pomoże wydobyć niedostrzeżone dotychczas jej aspekty, przynajmniej w odniesieniu do poezji Czesława Miłosza?

Zastanawiając się nad sposobem istnienia i funkcją rozmowy w poetyckich tekstach Miłosza (w tym także – co nieuniknione – nad jej podobieństwem do form autentycznych konwersacji) z perspektywy, jaką wyznacza metodologia interakcjonizmu werbalnego, proponuję tu postawienie podstawowego w moim przekonaniu pytania: Jakie miejsce w nurcie konwersacyjnym

współczesnego językoznawstwa może i powinna zająć refleksja nad poetyckimi konkretyzacjami gatunku rozmowy? Czy wprowadzenie do tego typu badań tekstów literackich, traktowanych jako materiał empiryczny, nie tylko zmienia zasadniczo perspektywę badawczą tego rodzaju poszukiwań, ale być może w ich obrębie również wykreśla nowe horyzonty poszerzające obszar penetracji naukowych? Czy wnioski, jakie płyną z obserwacji nad realizacjami wzorca rozmowy potocznej w poezji (w literaturze), należą do obszaru wiedzy o sposobie istnienia dzieła literackiego, poszerzając równocześnie naszą wiedzę z zakresu poetyki i stylistyki poezji Miłosza, czy raczej przede wszystkim rozbudowują naszą wiedzę o rozmowie jako gatunku interakcyjnym?

Propagatorka badań nad rozmową w polskim językoznawstwie, Małgorzata KITA (1998; 2000; 2001), kiedy ustala ogólny korpus typów tekstów stanowiących potencjalny materiał analityczny, rezerwuje w ich obrębie dla tekstów literackich wyraźnie osobne miejsce, uznając je równocześnie za pełnoprawne źródło do studiowania „autentycznej” konwersacji (KITA, 2000: 348). Jeśli rozmowa, która – zdaniem KITY (2000: 348) – jako obiekt badawczy ma wiele *facettes*, to eklektyzm postaw badawczych w procedurach jej opisu jest już nie tyle uzasadniony, co poznawczo pożądaný. W proponowanych tu rozważaniach świadomie więc identyfikuję się z taką właśnie postawą metodologiczną, dając tym samym wyraz przekonaniu, iż dane, jakich dostarczyć może analiza poetyckich „wcielen” rozmowy, rozwijają naszą wiedzę w kilku dziedzinach równocześnie. Wnioski, do jakich dochodzimy, postępując w ten sposób, wnoszą pewne informacje zarówno do stanu badań nad językiem poetyckim Miłosza, jak i do świadomości teoretycznej w zakresie teorii konwersacji.

W jaki sposób model rozmowy obecny jest w wierszach Miłosza? Cemu służy przywołanie tej formy werbalnej komunikacji? Czy chodzi tu tylko o całkowite podporządkowanie utworu poetyckiego w formie należącej do innego stylu funkcjonalnego, jak skłonny byłby sądzić Artur REJTER (*Rozmowa poetycka* w niniejszym tomie), czy raczej o pewien typ transformacji przekształcającej ten gatunek oraz wprowadzającej w ten sposób do tekstu poetyckiego nową stylistycznie jakość i wartość poznawczą?

Poszukując odpowiedzi na to pytanie, rozpoczniemy od rozważenia kwestii, czy wiersze Miłosza spełniają podstawowe warunki definicji rozmowy. Przypatrzmy się, w jakim stopniu obecne są w nich parametry gatunkowe.

Wśród interesujących nas tu wierszy znajdują się takie, w których – zgodnie z definicją „rozmowy” (ŻYDEK-BEDNARCZUK, 1994; KITA, 2001) – odnajdujemy podstawowe cechy wzorca tego gatunku. Utwory te stanowią ciąg następujących po sobie dłuższych (lub całkiem długich) i krótszych wypowiedzi dwóch (lub więcej) osób wcielających się w role *dramatis personae*,

pozostających ze sobą w bezpośrednim kontakcie, w określonym miejscu i czasie. Konstrukcja tych tekstów do pewnego stopnia i tylko w pewnym zakresie odwzorowuje dialogową formę spontanicznego, nieformalnego, acz toczącego się według pewnych określonych reguł obcowania językowego. Widoczna jest obecność replik poszczególnych uczestników interakcji, co znajduje swój wykładnik w postaci znaków graficznych, na przykład:

- *Tobie to łatwo, jesteś nasycony.*
Zasuszyłeś laury, zebrałeś zaszczyty, [...] (RS)
- *Nie, nie dlatego. Zawsze, co dnia i godziny,*
Jest ze mną nieprzyjazna i bystra świadomość [...] (RS)
- *Zostanie po tobie poezja. Byłeś wielkim poetą.*
– *Ale naprawdę znałem tylko pościg. [...]* (DO)

Często poszczególnym replikom nie towarzyszą żadne znaki graficzne, co zbliża taką rozmowę, której wyróżnik gatunkowy znajduje się w tytule, do formy listu, będącego przecież również formą dialogu. Granica między tymi dwoma gatunkami interakcji – prymarnie mówionej rozmowy oraz reprezentującego gatunek pisma listu – została tu niewątpliwie świadomie zatarta. Oto przykłady:

- Nie zajmujemy się filozofią, zostaw to, Jeanne.*
Tyle słów i papieru, któż to zniesie. (RJ)
- Masz rację, Jeanne, nie umiem troszczyć się o zbawienie duszy [...]*
Śmierć, powiadasz, moja i twoja, coraz bliżej, blisko. (RJ)

Do interesującej nas grupy wierszy przynależą również takie, w których wypowiedzi uczestników (autentycznych lub fikcyjnych) rozmowy występują w formie mowy zależnej, wprowadzane przez czasowniki mówienia, na przykład:

- Siedzieliśmy [...]*
pod koniec stulecia,
Które obudziło się jak z ciężkiego snu i spytało w zdumieniu: (YR)
- [...]
Siedzieliśmy z Turowiczem w Café Greco
I odezwałem się w te, mniej więcej słowa: (CG)

Zdarza się, że istotne dla rozmowy jej tło pragmatyczne – owa wspólna przestrzeń (TU) oraz czas (TERAZ) – zarysowane jest w stanowiącej rodzaj ramy tekstowej formule inicjalnej wiersza. Zawiera ona, podobnie jak czynią to didaskalia w dramacie, mniej lub bardziej precyzyjne informacje o tym, gdzie, kiedy i w jakiej scenerii, a zwłaszcza między kim toczy się rozmowa, co niewątpliwie spokrewnia ją z tym rodzajem literatury. Przykładowo:

*W latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku, w Rzymie,
przy via Condotti,
Siedzieliśmy z Turowiczem w Café Greco*

(CG)

[...]
*Siedzieliśmy pijąc wódkę, Brodsky, Venclova
Ze swoją piękną Szwedką, ja, Richard,
Koło Art Gallery, pod koniec stulecia,*
[...]

(YR)

Wskazani w ramie interlokutorzy to często postacie znane z biografii Miłosza: przyjaciele – poeci, filozofowie, myśliciele i artyści (Tomas Venclova, Jeanne Hersch, Josip Brodsky, Jerzy Turowicz), co niewątpliwie potęguje „autentyzm” poetyckich rozmów Miłosza; tekst jest zapisem ich „głosów”, reprezentujących różne punkty widzenia.

W analizowanym tu materiale poetyckim odnotowujemy obecność żywiołu potocznego (elementów leksykalnych, idiomatycznych i składniowych) – najbardziej charakterystycznej cechy rozmowy jako gatunku prymarnie wywodzącego się z tego właśnie stylu funkcjonalnego. Stopień nasycenia potocznością nie jest duży, niemniej jednostki językowe należące do tzw. idiomu konwersacyjnego zaznaczają się wyraźnie. Najczęściej są to powtarzalne i reprodukowalne ciągi wyrazowe, które rozpoznajemy jako odtwarzane w aktach komunikacyjnych rozmów codziennych. Niewątpliwie należą one do materiału językowego będącego przedmiotem zainteresowań frazematyki (CHLEBDA, 1991). Frazeologia gatunków wypowiedzi, którą postuluje badacz, określiłaby je zapewne jako frazemy rozmowy. Odwołajmy się do kilku przykładów.

*– Zostanie po tobie poezja. Coś z niej będzie trwałe
Możliwe, ale słaba w tym pociecha.
Kto by pomyślał, że jedyne lekarstwo na żal
Okaze się i cierpkie, i mało skuteczne.*

(DO)

*„Gdyby to, o co błagam, spełniło się!
Pół życia za to bym dał!”*

(DO)

*I gdzież tam spokój. Wleczony wbrew woli,
W strachu, że zaraz odstąpi ode mnie
On, który co dzień świat przystrajał w barwy.*

(DO)

Przykładając do wierszy-rozmów kryteria stosowane w teorii tego gatunku, możemy stwierdzić, iż często mają konstrukcję „modułową” (KITA, 2001). W obrębie ich struktury dostrzegamy obecność elementów innych gatunków (w tym literackich, paraliterackich i potocznych; prostych i złożonych). Wiersz *Dalsze okolice* jest szczególnie dobrą ilustracją tego fenomenu. Liczne oraz zróżnicowane stylistycznie i gatunkowo są jego „moduły”. W dialogową strukturę tego tekstu, stanowiącą rodzaj ramy kompozycyjnej, wplecione są struktury wyraźnie innorodne:

– fragmenty dzienniko-pamiętnika:

*Zjawiają się dwie poetki siedemnastoletnie.
Jedna z nich to ona. Chodzą jeszcze do szkoły.
Przyjechały z Lublina do mistrza. Czyli do mnie.
Siedzimy w warszawskim mieszkaniu z widokiem na połą,
Janka podaje herbatę. Grzecznie chrapiemy ciasteczka.
Nie mówię, że obok na pustej działce leżą rozstrzelani.*

– urywki przytoczonej paryskiej legendy o Napoleonie:

*Według uporczywej paryskiej legendy, Napoleon przywiózł z Egiptu
mumię
Kleopatry i nie wiedząc co z nią zrobić, pochowano ją w obecnym
pasażu
Vivienne.*

– cytaty obcojęzyczne:

Mawet, mors, mirtis, thanatos, smrt.

– cytaty z poezji Anny Kamieńskiej:

*„Chodzę w przebraniu starej, otyłej kobiety”
Napisała na krótko przed śmiercią Anna Kamieńska.
Tak, znam to. Jesteśmy płomień lotny
Nietożsamy z garnkiem glinianym. Więc piszmy jej ręką:
„Powoli wycofuję się z mego ciała”.*

Przejdźmy teraz do próby określenia specyfiki rozmów obecnych w poezji Miłosza. Noszą one bowiem tylko pewne, najbardziej ogólne znamiona rozmowy potocznej, jednak nie sposób mówić o jakiegokolwiek z nią identyfikacji. Przywołując wybiórczo pewne cechy tego gatunku i „naśladując” w jakimś stopniu jego najbardziej elementarną strukturę, wiersze te są właściwie zaprzeczeniem jego istoty.

W moim przekonaniu stanowią one rodzaj prowadzonej generalnie w stylu podniosłym, a z istoty swojej polifonicznym, rozmowy intelektualnej w historycznym znaczeniu słowa ‘rozmawiać’, w staropolszczyźnie bliskiemu – jak przekonująco pokazuje Krystyna Kleszczowa – ‘roztrząsaniu (czegoś)’, ‘rozważaniu’, ‘dyskutowaniu’. W artykule poświęconym rozmowie Krystyna KLESZCZOWA (*O wyrazie „rozmowa” słów kilka* w niniejszym tomie) pisze: „[...] można przyjąć, że czasownik *rozmówić* [z wygasłą dziś funkcją prefiksu *roz-* – E.S.] znaczył pierwotnie ‘powiedzieć coś dokładnie’, ‘rozpatrywać coś mówiąc’.” Parafrazując tekst staropolski, możemy zatem powiedzieć, iż *ważne są rzeczy, które rozmawiają interesujące nas tu poetyckie rozmowy*.

Charakter rozmów w utworach Miłosza narusza wyraźnie w kilku punktach wzorzec gatunkowy rozmowy. Ich celem nie jest wyłącznie nastawienie na kontakt lub jego podtrzymanie, rozmowa dla niej samej lub rozmowa z grzeczności czy dla doraźnej przyjemności. Możemy tu raczej mówić o przyjemności estetycznej, skierowanej na wrażenia i doznania literackie.

Tym, co nadaje wierszom-rozmowom walor szczególny, jest – używając języka poety – ich forma pojemna, która w strukturze dialogowych wymian potrafi zamknąć olbrzymi obszar zagadnień intelektualno-kulturowo-egzystencjalnych. Rozmowy te to często prowadzone w gronie znawców dyskusje nad kulturą, sensem życia i sztuki, dysputy nad wartością doświadczeń pokolenia, wreszcie refleksje nad własnym życiem oraz znaczeniem wydarzeń z własnej biografii.

Konstrukcje tych rozmów nie przypominają, co zdarza się w rozmowach potocznych, chaosu nakładających się głosów. Przeciwnie, mimo swej polifonicznej, z zasady „modułowej” natury, charakteryzują się organizacją wewnętrzną opartą na strukturze hierarchii. Spotykamy przykłady wręcz klasycystycznego ładu i wewnętrznego zrygoryzowania. Modułowa konstrukcja wierszy (obecność obcojęzycznych cytatów, fragmentów innych gatunków: autobiografii, dziennika, pamiętnika, legend itp.) sprzęgnięta jest z dużym stopniem spójności semantycznej, co na pierwszy rzut oka wydaje się niemożliwe.

Wiersz *Dalsze okolice* dostarcza interesującego materiału ilustrującego to zjawisko. Podstawową strukturę semantyczną tego tekstu (temat rozmowy) wyznacza obecny w pierwszym wersie hiperonim ‘starość’ oraz nierozzerwalnie z nią

związana śmierć. Pojawia się on w będącej tylko formalnie pytaniem repli-
ce: *Chciałbyś usłyszeć, jak to jest w starości?*, którą traktować można jako
reakcję na nieobecność w wierszu inicjację w rodzaju: *Jak to jest w starości?*
lub *Czym dla ciebie jest starość?* Zanim pojawią się kolejne odpowiedzi na
inicjalne pytanie, następuje peryfrastyczne określenie 'starości i kończącej
ją śmierci': *Pewnie, że o tym kraju niewiele wiadomo / Aż trafimy tam sami,
bez prawa powrotu*. Poszczególne części wiersza (opatrzone numeracją po-
rządkującą w sposób formalny treść utworu), które następują po tym przy-
pominającym retoryczny prolog fragmencie, rozwijają znaczenia leksemu
starość: najpierw pojawia się wypowiedź (znowu same odpowiedzi bez
pytań) dotycząca towarzyszącego temu okresowi życia stanu fizycznego
i dolegliwości ciała: *śmiesz mi to całe umieranie, słabość nóg, bicie serca,
trudno wejść pod górę [...] A jednak moją astmą poniżony. Utratą włosów
i zębów pobity; Pobrużdżeni, siwi / Posuwają się o lasce, nikt na nich nie
czeka*, oraz stanu umysłu: *Tak oto kończy się stan umysłu. Chłód absolutny.
Jak wezmę ten próg?* (DO); następnie podmiot mówiący wprowadza kolej-
ne elementy semantyczne związane z tematycznym leksemem: mowa jest
o takich cechach jak, mądrość i dojrzałość (*Mądrość nabyłem, piję późne
wino*), w klasycznej tradycji kojarzonych ze starością.

Repliki podmiotu nie są jednolite stylistycznie. Potoczny sposób mówie-
nia (*trudno wyjść pod górę*) zderza się tu z frazami poetyckimi, zawierają-
cymi nierzadko aluzje i cytaty z innych tekstów (*A jednak moją astmą
poniżony; Jak wezmę ten próg?* czy *Nie chciałbym być znów młody, choć
zazdroszczę / Nawet nie wiedzą, jacy są szczęśliwi. Powinni witać hymnem
wschody słońca, Co dzień układać pieśni nad pieśniami*; DO), co wykracza
poza konwencję gatunku czy wręcz ją podważa lub (inaczej rzecz ujmując)
powoduje – zgodnie z poetyką Miłosza – jej twórcze przetworzenie. „Miłosz
[...] stara się wyrazić swój aktywny stosunek do jakże często przebrzmia-
łych konwencji literackich poprzez ich modyfikację” (FIUT, 1981: 59).

Interesujący dialog stylów wewnątrz jednej wypowiedzi, jaki zostaje tu
uruchomiony, jest tylko jednym z licznych w twórczości poetyckiej autora
Ocalenia przykładów na niejednorodność stylową poetyckiego „głosu”, do-
kumentującą postawę poety wobec przebrzmiałych konwencji. W tym wy-
padku jest to konwencja prymarnego gatunku języka mówionego.

Podsumowując tę refleksję nad poetyckimi rozmowami w wierszach Mi-
łosza, zauważmy, iż *genre* ten, jakkolwiek przywoływany przez poetę po-
zornie na równi z innymi „cudzymi” gatunkami, zajmuje w tej poezji miej-
sce szczególne. Nie tylko dlatego, iż jest podstawowym „akcydensem ży-
cia”, w pewnym sensie wyjątkowym świadectwem o rzeczywistości,
w którym czytelnik rozpoznaje swój własny sposób istnienia w *universum*
mowy; wzorzec porozumiewania się na co dzień z innymi ludźmi. Nie tylko

dlatego, iż w ten sposób staje się najważniejszym ze świadectw o rzeczywistości, których tak poszukuje i które tak tropi poeta. Przede wszystkim dlatego, że gatunek ten ze swej istoty ma charakter dialogiczny, jak dialogiczna w swych założeniach jest poezja Miłosza. Odwołanie się w wierszu do struktury dialogu lub użycie *personarum dramatis* pozwala niejako w sposób automatyczny przedstawiać różne punkty widzenia na ten sam problem, umożliwiając wypowiedzenie się różnym głosom i reprezentowanym przez nie wartościom, co dla postawy twórczej poety jest podstawowe.

Modyfikacje i twórcze przekształcenia rozmowy, z którymi spotykamy się w wierszach poety, należy traktować jako ilustrację formuły poezji „pełniejszej”, ku której zawsze dążył. Język tych rozmów stanowi interesującą dokumentację stylistycznej gry między potocznością a poetycką wzniosłością, między wiernością poetyce gatunku a tendencją do jej pokonywania.

Źródła

- (CG) – *Café Greco*. W: Cz. MIŁOSZ: *Kroniki*. Kraków 1988.
(DO) – *Dalsze okolice*. W: Cz. MIŁOSZ: *Dalsze okolice*. Kraków 1991.
(RS) – *Rozmowa o sławie*. W: Cz. MIŁOSZ: *Kroniki*. Kraków 1988.
(RP) – *Rozmowa płocha*. W: TENŻE: *Wiersze*. T. 2. Kraków–Warszawa 1985.
(YR) – *W Yale I. Rozmowa*. W: Cz. MIŁOSZ: *Dalsze okolice*. Kraków 1991.

Literatura

- BACHTIN M., 1986: *Estetyka twórczości słownej*. Tłum. D. ULICKA. Warszawa.
BARANCZAK S., 1981: *Język poetycki Czesława Miłosza*. „Teksty”, nr 4–5.
CHLEBDA W., 1991: *Tezy do badań nad frazeologią gatunków wypowiedzi*. W: GAJDA S., red.: *Wariancja w języku*. Opole.
FIUT A., 1981: *Poezja w kręgu hermeneutyki*. „Teksty”, nr 4–5.
GRZENIA J., 1999: *Język poetycki jako struktura polifoniczna. Na materiale poezji polskiej XX wieku*. Katowice.
KERBRAT-ORECCHIONI C., 1990: *Les interactions verbales*. T. 1. Paris.
KITA M., 1998: *Wywiad prasowy. Język – gatunek – interakcja*. Katowice.
KITA M., 2000: *O możliwościach badań nad przemianami rozmowy (źródła do badań)*. W: OSTASZEWSKA D., red.: *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 1: *Mowy piękno wielorakie*. Katowice.
KITA M., 2001: *Modułowa konstrukcja rozmowy*. W: KRAŻYŃSKA Z., ZAGÓRSKI Z., red.: *Poznańskie spotkania językoznawcze*. T. 6. Poznań.

- WIERZBICKA A., 1983: *Genry mowy*. W: DOBRZYŃSKA T., JANUS E., red.: *Tekst i zdanie*. Warszawa.
 WILKOŃ A., 2000: *Typologia odmian współczesnej polszczyzny*. Katowice.
 ŻYDEK-BEDNARCZUK U., 1994: *Struktura tekstu rozmowy potocznej*. Katowice.

La conversation et ses actualisations dans la poésie de Czesław Miłosz

R é s u m é

L'auteur cherche la réponse aux questions: est-ce qu'il faut traiter la présence des éléments de la structure de conversation dans les textes analysés (la conversation en tant que genre principalement courant) exclusivement comme une manifestation de l'influence de la langue parlée sur la matière littéraire, comme l'expression de la maîtrise du style artistique par la langue parlée, courante, et – en conséquence d'un tel raisonnement – est-ce qu'il faut analyser ce phénomène dans un contexte de la thèse sur le caractère «ouvert» de ce style (Wilkoń), à quoi nous pourrions être menés par cette réflexion formulée en hâte? Par conséquent, est-ce qu'il faut apercevoir dans les conversations que nous retrouvons dans les poèmes de Miłosz uniquement l'«image» littéraire d'une forme authentique de la coexistence linguistique? Est-ce que notre tâche devrait être réduite seulement à l'analyse du degré de l'identification de la conversation poétique avec la forme de la conversation naturelle?

Les analyses ont démontré que ce genre possède un caractère dialogique comme par ailleurs la poésie de Miłosz. L'usage dans un poème d'une structure dialogique ou l'usage de *personarum dramatis* permet de présenter automatiquement des points de vue différents sur le même problème en facilitant la présentation des voix diverses et les différentes valeurs qu'elles représentent, ce qui est primordial pour l'attitude créative du poète.

Les modifications et les transformations créatives de la conversation que nous retrouvons dans les poèmes de Miłosz devraient être traitées comme l'illustration de la formule de poésie „plus ample” auquel il a toujours visé. Le langage de ces conversations constitue une documentation intéressante du jeu stylistique entre l'aspect courant et le sublime poétique, entre la fidélité envers la poétique du genre et la tendance de la briser.

The conversation in Czesław Miłosz's poetry

S u m m a r y

The author tries to answer the following questions: Should the presence of certain elements of *conversation* structure be treated as a manifestation of the influence of spoken colloquial language on the literary style? If so, does it confirm the thesis of the 'open' character of this style (Wilkoń)? Are the *conversations* found in Miłosz's poetry the literary picture of the authentic language? The linguist's task then would be to study the degree of the identification of the poetic *conversation* with the form of natural conversation.

Using the dialogue or *personarum dramatis* in a poem allows one to present different points of view and opinions, representing different values, which is very important for the poet's creative attitude.

The modifications of *conversation* in Miłosz's poetry illustrate his formula of 'fuller' poetry. The language of the poetry is the evidence of the stylistic play between the colloquial and the sublime, between being faithful to the genre poetic and tending to disobey it.